

**Interpelacje i zapytania  
z obrad XLIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,  
które odbyły się w dniu 12 lipca 2017 roku  
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży**

(...)

**Ad. 3**

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o zgłaszanie interpelacji i zapytań.

**Janusz Mieczkowski** – Wiceprzewodniczący Rady

Stwierdził, że poprawia się wyraźnie stan infrastruktury na Osiedlu Łomżyca, osiedle pięknieje, budowane są nowe ulice, tempo jest bardzo dobre, mieszkańcy wyrażają zadowolenie. Dzieci i dorośli masowo korzystają z placu zabaw. Poprosił w imieniu mieszkańców, aby postawić tam kosze na śmieci. Podkreślił, że tam wszystko dobrze działa, jest olbrzymie zainteresowanie, ten plan zabaw jest obłożony i konieczne jest tam postawienie koszy na śmieci, o co prosi. Dodał, że zdaniem jego i mieszkańców należałoby tam prowadzić monitoring, więc prosiłby o podjęcie działań, żeby jeśli to już jest prawie wykonane, mieć to na uwadze.

**Tadeusz Zaremba** – radny

Zainspirowany prośbą mieszkańca Pana Jadackiego, który od lat mocno i intensywnie działa na rzecz zapewnienia właściwych warunków do symbiozy naszej przyrody miejskiej z mieszkańcami złożył interpelację w sprawie wieży lęgowej dla jerzyków. Wyjaśnił, że problem polega na tym, że poprzez termomodernizację bardzo często niszczy się naturalne miejsce gniazdowania i niektórzy administratorzy np. Łomżyńska Spółdzielnia po termomodernizacji zostawiają takie budki lęgowe. Wniosek, który dotyczy wieży lęgowej w Parku Jana Pawła II był zgłoszony, uzyskał prawie 900 podpisów mieszkańców niemniej jednak wiadomo, że mieszkańcy bezpośrednio nie odczuwają tego jak parking czy cos innego, a ponieważ koszt tego to jest naprawdę kilkanaście tysięcy więc prosi i pyta czy nie można by było w ramach jakichś działań, wygospodarowanych środków przy planowaniu modernizacji zadbać o to, bo jerzyk to, powtórzy za Panem Jadackim, „bardzo miłe ptaszętko, które dużo owadów zjada, jednocześnie to są bardzo piękne widoki jak jaskółki i jerzyki, bardzo pokrewne się ścigają. To jest naturalny obraz nieuciążliwy dla środowiska, więc prosi i pyta czy nie dało by się tego tematu podjąć w ramach innych działań Urzędu Miejskiego, które „będzie fajnym ekologicznym akcentem”.

**Marianna Jóskowiak** – radna

1. Zwróciła uwagę, że kierowcy wyjeżdżający ze Starego Rynku ul. Rządową mają problem z wyjazdem do skrętu w lewo i proszą o jakieś lustro, bo tam jest ciężko wyjechać.

2. Zgłosiła interpelację dotyczącą bałaganu i śmieci leżących przy Łomżyńszczyce w pobliżu mostu na ul. Wojska Polskiego. Poinformowała, że nawet turysta zwrócił jej uwagę, że tam jest tak brudno. Poprosiła o uprzątnięcie tego terenu.

**Maciej Borysewicz – radny**

1. Zwrócił się z zapytaniem dotyczącym konkursu na stanowisko Kierownika Działu Edukacji Kulturalnej i Organizacji Imprez w MDK-DŚT. Zauważył, że 9 czerwca na BIP ukazała się informacja, iż komisja konkursowa dokonała wyboru osoby na to stanowisko, natomiast 29 czerwca również na stronie ukazał się nowy konkurs na to samo stanowisko. Pytanie jest czy ta Pani zrezygnowała, czy jakieś inne względy spowodowały, że mimo tego, że Komisja wskazała osobę, rozpisany został nowy konkurs.
2. Poprosił o zaktualizowanie BIP miejskich jednostek. Poinformował, że dokonał takiej analizy i przeglądu BIP-u wszystkich miejskich jednostek i sprawa wygląda w ten sposób, że niektóre strony posiadają rozbudowany i prowadzony zgodnie z przepisami BIP, niektóre mają go w połowie tzn. jest BIP, ale nie ma tam informacji, a niektóre miejskie jednostki mimo ustawowego obowiązku nie prowadzi BIP-u. Zwrócił się z prośbą, aby przez okres wakacyjny wysłać pismo czy zobowiązać dyrektorów miejskich jednostek i prezesów, żeby wprowadzili BIP na swoich stronach internetowych zgodnie z obowiązującym prawem i żeby były tam zawarte te informacje, o których mowa w ustawie o Biuletynie Informacji Publicznej.

**Lech Śleszyński – radny**

W imieniu mieszkańców bloku Żeromskiego 5 złożył interpelację o przycięcie drzewa-topoli, która stoi w rogu budynku. Drzewo to sięga 10 metrów wysokości i w razie silnych wiatrów może spaść na dach bloku. Dodał, że o to samo proszą mieszkańcy bloku przy ul. Żeromskiego 10. Na parkingu samochodowym naprzeciw Stokrotki rosną dwie topole. Te topole mają również powyżej 10 metrów wysokości i stwarzają niebezpieczeństwo w razie burzowej pogody, a taką w tej chwili pogodę mamy. Zwrócił się z prośbą o szybką interwencję.

**Zbigniew Prosiński – radny**

Stwierdził, że ostatnio przeczytał ulotkę dotyczącą budżetu obywatelskiego na 2018. Zwrócił się z zapytaniem dlaczego ta kwota jest tak niska, bo na 2018 r. Pan Prezydent zaproponował 100 tys. zł i skąd Pan Prezydent wie jak będzie wyglądał przyszłoroczny budżet i że Rada uchwali to właśnie w takiej wysokości. Dlaczego Prezydent w sumie sam zdecydował o wysokości tego budżetu pomijając przy tym Radę Miejską.

**Stanisław Oszkinis – radny**

Odnosząc się do remontu ul. Polowej zauważył, że jest tam słup oświetleniowy, który stoi na środku chodnika. Stwierdził, że może wypadłoby się temu przyjrzeć i go

trochę przesunąć. Dodał, że słup stoi naprzeciw wjazdu do przychodni po lewej stronie.

**Andrzej Wojtkowski**- radny

Odnosząc się do odpowiedzi na interpelację w sprawie Internetu szerokopasmowego na osiedlu Perspektywa podziękował Prezydentowi, za ponowną, tym razem konkretną odpowiedź. Dodał, że na tamtej sesji padła odpowiedź, że na ul. Księcia Janusza zgłoszeń żadnych nie było, tym razem po dwóch tygodniach dostał odpowiedź, że one jednak były i za to bardzo dziękuje, a nazwisko, które miał podać to nie Pan Baryński tylko Pan Burzyński.

**Hanka Gałązka** - radna

W imieniu mieszkańców Miasta Łomża zgłosiła interpelację dotyczącą uciążliwych kradzieży i dewastacji grobów na starym cmentarzu. Podkreśliła, że mieszkańcy twierdzą, że jest to bardzo nagminne. Ponownie poprosiła o rozważenie sprawy monitoringu na tym cmentarzu.

**Ireneusz Cieślik** – radny

Zgłosił interpelację dotyczącą koszy na psie odchody na Łomżycy przy obecnie pięknym skate parku. Poinformował, że stał tam kosz, w tej chwili jego nie ma, jest to uciążliwa sprawa dla mieszkańców ponieważ wyprowadzają „pieski na trawkę”, chcieliby odchody wrzucić do kosza a nie ma gdzie, więc wrzucają do kosza, który stoi przy ławeczce. Babcie z wnukami przychodzą usiąść na ławeczkę i mają „piękne” zapachy. Poprosił o ustawienie tego kosza z powrotem.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

(...)